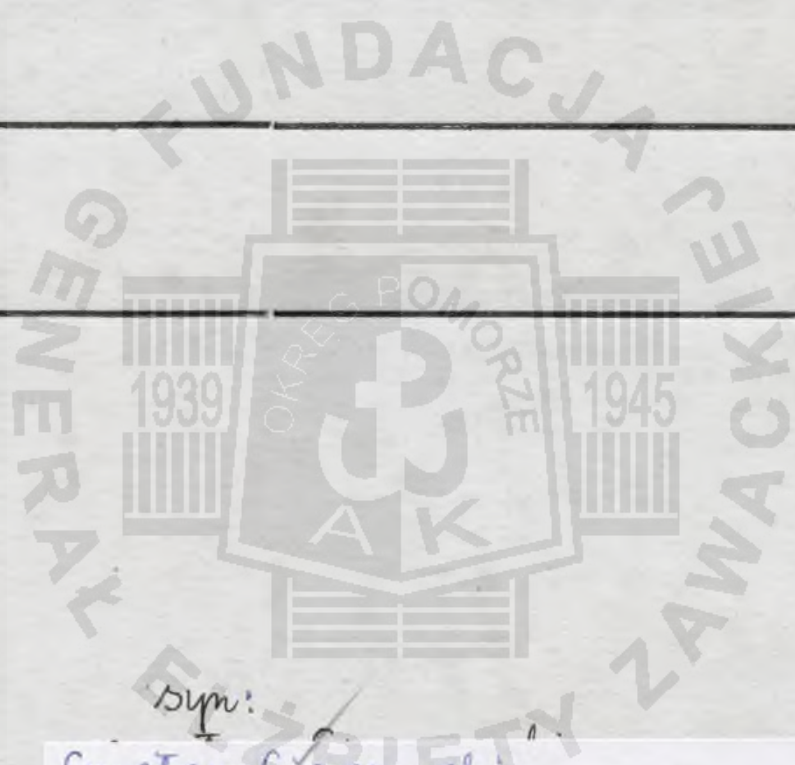


opm. XI 1993 LK



Gierszewski
606 Chorażykowsy

syn:

Czesław Gierszewski

89-600 Chojnice

Chojnice
TOW Gr. Pom.

++
Gierszewski Jan

M-1020/1764 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Gierszewski Jan

J: Nr: 1020/1764 Pom.....

Chojnice POW Gryf Pom."

I./1. Relacja k. 7 s. 1-7

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu przed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 3

VI. Fotografie brak

1/11. Delaja - Gierszewski Jan

1. Pismo Czesława Gierszewskiego do Fundacji z 16.08.1999 wraz ze wspomnieniami o ojcu - Janie Gierszewskim, rkp. onyp.

k. 7 s. 1-2



Włodzisław Giersewski
ul. Augustowska 27
88-600 Chojnice.

kopia w teście
Czesław Giersewski
insp. Chojnice

Chojnice dnia 16.08.55.

Wpłynęło dnia 18.8.
Ldz. 1972 | A | Pom | 99

Fundacja
Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej
ul. Wielkiej Górbory 2
87-100 Toruń

Pani Włodek Skierska

Wzład za otrzymanym piśmem z dnia 8.08.1955.
uprzejmie informuję, że sprawnym, kto może
żyć ze śmiadkami, tyle co nie orientuję, to żyje niestety
której mogę na ten temat przedkazać.

- 1) Pan Jan Kropiewski 88-600 Chojnice, ul. Ducha, 5 nr 50
27/5m1 88-632
- 2) Pan Stefan Włodarczyk / Brusy ul. 2 Lutego 3
- 3) Pani Klara Włodarczyk 88-600 Chojnice ul. Dworkowa 18
- 4) Pan Leon Drobiniński Przelomice 3, 78-630 Łęka
pow. Wotecz, poprzednio mieszkał w Gdaniu.
Dodam, że to s'm pamięci Pan Jan Szalowski, pokazał
mi Broszurkę ze wspomnieniami o nos, bez
bez nazwiska bo nie pamiętał. To co było 22 min
przeprowadziłem raz more przed jego śmiercią.

Zastępowam wspomnienia o moim ojcu, który
nie dotrwał do żyć,

Pozdrawiam serdecznie z
wyrazem szacunku.

P.S. Najmniej może przedkazać
Pan Drobiniński.

W. Giersewski

wspomnień o zasturionym działaniu dla Wsi Chotyńscy
 zami Gietzeuskim, który urodził się 26.05.1885 roku
 w Imcu K/Tucholi. A zmarł 24.07.1955 roku. Po ukończeniu
 Szkoły średniej - Kwiecieckiej w Łesku. Był początkowo nauzacielką
 muzyki na skrzypcach. W 1914 roku zamieszkał z żoną i dziećmi
 z Marią Gietzeuską - Gietzeuską ^{ur. 21.04.1888} przyjechał do Chotyńscy, gdzie
 wydzierżawił dom mieszkalny ze sklepem handlowym - rybaki-
 "Fische Reiseschiffen" od niemca Johanna Voigta. Po zago-
 spodarowaniu się, otworzył z żoną Gietzeuski restaurację jako
 kupiec - obojętnie, między innymi swoje przepiękne życie w
 Chotyńscy, kiedy pojął się one pierwsze zagłębienie jeziora -
 Łukomil - Chotyńskie przez niemca Ottona Weilandta. Pomimo
 w latach Zaborem, były trudne warunki z korpustami jeziora,
 mógł korzystać jedynie ten niemiecki teren, który przylegał do jeziora
 oraz niemca w posiadaniu parci niedużym. Tak zaczął niemca
 Otton Weilandt w 1912 roku, kiedy został przyjęty do korpustów z
 niemieckimi przyjaciółmi Ujebauera i Vogla, który posiadał domki - o nazwie
 "Loza", "Gespensterhaus" w Łesku, z niemieckimi należało do Szkoły -
 Podstawowej w Chotyńscy. Jan Gietzeuski przyjechał do sympaty-
 ków żeglarskich, które systematycznie się powiększało. W 1916 roku
 Jan Gietzeuski postanowił stworzyć lepsze warunki dla żeglarzy
 i turystyki wczasowej z dostępem do jeziora w miejscowości
 w okolicy Chotyńscy. Z rezygnacją z działaniem "Voigta" i wydzierż-
 wił gospodarstwo rolne 10 ha z dostępem do jeziora Łukomil -
 Chotyńskie w sąsiedztwie Wsi Chotyńscy od Ladmiga Johann-
 "Stallmacher". Otworzył ponownie restaurację - "Restoration", pobyt
 gości dla rekreacji przybyłych do Chotyńscy. Istotnie
 wyludnił przystanek nad jeziorem, restaurację letnią, kabiny do
 rekreacji nie po kąpiel, pomost, ~~zaplecze~~, łazienki dla dzieci, zagłębienie
 do przewiezienia wczasowiczów. W ten sposób przyłączył na swoje potrzeby
 wszystkie żeglarzy na czele z Ottonem Weilandtem, w 1919 roku
 już przed przybyciem żeglarzy z niemieckimi "Wassersportfreunde". W okresie
 przejścia na przystanek z żoną Gietzeuskiego, przyjęli nazwę przystanku
 na Stowarzyszenie Przyjaciół Żeglarstwa, mimo Xmania jeziora
 czasów Zaborem, gdzie u siebie przystanek, stworzyli warunki
 do umocnienia sportu wodnego, jak pływanie, żeglowność, uprawianie ⁵

№.1 W Marta Gierszewska zmarła 24.07.1923 roku,
michomoli' dzieci' Heliodora ur. 1915 roku, Alfons ur. 1917 roku
Edmund ur. 1919 roku, Zofia ur. 1922 roku.

Z drugiego małżeństwa, Czesław, ur. 1931 roku. Roman ur. 1932 roku
Lucjan ur. 1934 roku, Józef ur. 1935 roku, z mał. ułoga 1937 r.
Antoni ur. 1942 roku.



żeglarskich, kajakowych itp. Praca z żeglarzami ukierdota nie pomogła
 pomogła przy remoncie pomortu, my ludomoli nfasny domok Klubony olla zep by.
 z czasem nfasiciel udozestpnial w szeregum korystaniu z teremu,
 proponowali my ludomani hangaru. Wówczas, kiedy Jan Gwizdowski był
 nfasicielom gospodarstwa od 1920 roku, my kupi 10 ha. Wmiankomet
 podmyzianci działaniy. W imptry żeglarskie zażaczaty coraz nielony
 Krag, aż do zorganizowemio purworych regd żeglarskich w Chorzykony - w Polsce
 wraz z rozszerzając ni możliwości pogramia po jawnie. Wętko-
 mntk. rylok smierdzit, że żeglarski strasa ryly w modzie, co
 z czasem zstoto przony cieznie przez żeglony. Działające Stowarzyszenie
 Przyjaciel Żeglarska od 1919 roku, ludgce w dynamicznym działaniu
 przy stononnych norkach, pypstaniorych u Jona Gwizdowskiego
 powstał 18. marca 1922 roku, pierwszy Klub Żeglarski w Chorzykony -
 w Polsce, już w 1924 roku powstały inne kluby w Polsce, które
 nie zorganizowały i został prołany w 1924 roku. Polski Związek Żeglarski
 którego V-ce prezesem był Otton Weiland.

Wracając do zasturionego działacza Wsi Chorzykony, który został wybrany
 w 1920 roku przez nfasne polskie na prowadzenie olectwa w Chorzykony
 oraz powierzono prowadzenie Kradu Stomu Gmijnego na miejscowio
 Chorzykony - Chojmicki, udrilol stuby, metryki urodzomio i zgony,
 prowadzit do 1935 roku, potozemio Kradu z Kradem Stomu Gmijnego
 w Chojmickach. W mielby czesci podmyziazit wytkomkom żeglarska
 działaniem. Z tego powodu powstały nieporozumienia. Zozad Klubu
 proponował mykypionci teremu, nfasiciel ni wyrobił zgoty,
 Wówczas Zozad Klubu z Ottonem Weilandem, postanowili się wypro-
 madzić i kupili w 1928 roku 5 ha ziemi, przyległy do jawnie
 od Heimicha Koppa, i przystąpił do rozludony nfasny przystani
 W styczniu 1929 roku, kiedy motenki opajoty lodome, został domok
 paencionny lodem od Gwizdowskiego do na teren Klubony.

Na terenie powstały Stowarzyszenia, które przedtem korystali z dobroci
 nfasiciela, jak Krag Stowoz Horceński, ZHP Grom i jedsore Horcenko-
 Kolejoma Drużyna Wodna. Powstały trzy hangony olla kardigo pojedyum
 z mymi mionych. Otton Weiland poleudomet w roku konkursacyjny
 Hotel „Bellerue” przyjmując woinie wczaromierzom.

Godne podkreślenie, że przystani Jona Gwizdowskiego była czynna do
 myludowu II wojny smiatowej. Pełnit we Wsi różne funkcje społeczne
 jak przez wiele lat był komercjantem Ochotniczy Strazy Pożarnej w
 Chorzykony.

W latach trzydziestych pełnił funkcję Prezesa Związku Zachodniego
 Z powodu bliższej granicy Polsko-Niemieckiej z tem od Choroby
 Jan Giedrewski był związany z strażnikami granicznymi,
 gdyż część strażników mieszkała i jadła. Pełnił był Postorunek
 Graniczny w Choroby, mieszkał się w miejscu na przeciw obecnego
 Osiedla Zdrowia, przyjeżdżał do obecnego Sklepu Spożywczego.

W Postorunku mieszkał przedmk. strażnik Kotlarek Franciszek
 Kłosa Giedrewskiego mieszkał; Władysław Marciniak strażnik,
 Stanisław Stanów strażnik i Rzesimski Jan strażnik, jego leg.
 Nr. 788/1 wydana przez Inspektora Bydgoszczy, u którego przebywał
 na Kolonach. Tak samo stępnali się i mieszkali u Jona Giedrewskiego
 uczestnicy Wójtkoni, z Oficerskiego Klubu Wójtkowego w Włocławku
 który zagospodarowali zakupionym teren od KKO Wojni
 W 1937 roku został wmurowany kamień węgielny pod dom Oficerskiego
 Klubu Wójtkowego w Choroby, w uroczystości uczestniczył Jan
 Giedrewski jako obywatel-patriota Rzeczypospolitej Polski. Po wybudowaniu
 powyższego domu wotem uroczym przez wojsko do 1938 roku.

Wstępnie spowodowane trudnościami przeniesienia materiału ludobójczego
 do ludobójczego obiektu drogami z Choroby do Choroby.

Wójtkoni przystąpili do zapoczątkowania powstania utwardzenia
 drogi i jej skrócenie drogą polną od Karolena. Tego wyzrymu
 z powodu krótkiego terminu początek, został zrobiony ~~przez~~ na
 skrzyżowaniu ulic obecna Długa i polna obok Emmentera, rozplanowano
 przeszeroko skrzyżowanie aż do wyjazdu na górę w kierunku Wójtki.
 Druga Brygada pracowała przy wyjeździe z Szosy Bydgoskiej na drogę
 polną. Prace były wykonywane przez Spółkolonistów i dli Orłat
 Lwowskiej Legii Akademickiej w okresie od 2.07. do 30.07.1939 roku
 który w znaczący sposób dokonali jeszcze przed wybuchem II wojny
 W domód Spółkolonistów postawili na pomniku Obelisk!

W uroczystym odświeżeniu brat udział i przemówił Jan Giedrewski
 między innymi powiedział cytując: "W ciągu 5-ciu lat nie będzie żadnego
 Niemca w Choroby" a było ich około 70%. Tym szeregiem
 narodził się Niemcom i w dniu wybuchu II wojny światowej 1.09.39r.
 cała Rodzina Giedrewskich miała być rozstrzelana, Toż niejś
 Krzyżka wśród Niemców Choroby. Z powodu ucieczki z Choroby
 rano godz. 5:00, wraz z wojskiem polskim lasami - Finka, Włocławek,
 Wiele, Kersin Odry - nocleg - Szkoła i potem dalej do miejscowości

majątek. Slimice, gdzie trzeciego dnia uciekli w drugim Zombu
 Falmark - przed Slimicami, odprężyć Ks. Woyca ul. sz. pod dżemami
 W czasie odprężenia ul. sz. w niedalekiej odległości przebiega szosa
 Slimice - Czech, którą przejechał motocyklista, z którego sprzęt zabrała
 Polski na stronie niemieckiej do Czech, gdzie już byli Niemcy. Ks. Woyca
 przerwał ul. sz. i nieist. do reki Karolin, chciał zastąpić zdrajcę
 lecz nie zdążył, porczył zakonory ul. sz. Po tym zdarzeniu
 przejechały eskadry samolotów nad nami w polski, chomeliśmy
 się pod dżemami, nie było możliwe dalej uciekać. Następnie powrót
 ucieki niemieckiej z pomocą i podziemkami do Czech, który był zajęty
 już przez wojsko niemieckie. Zatrzymali uciekinierów przez kilka
 dni w Szkole Podstawowej w Czechu. Powrót nastąpił po 10-ciu
 dniach w drodze do Charykomy. Po przybyciu na miejsce, cały
 majątek pozostawiony, został ogrodzony przez miejscowych
 Niemców. W tym czasie Jan Gwoździński został w karany policji
 niemieckiej przez miejscowego Niemca o nazwisku Baumgardt,
 że to jest przestępstwo z udziałem cyfry. Das ist der Westmarkenfortein,
 został aresztowany i przewieziony do "Lagru Radzim K/Sejona
 Rezmim". Pozostała rodzina zamieszkała w Czechu do 15. grudnia 1939.
 W dniu tym zjawił się już drugi Niemiec, o nazwisku Pokrywka, przybył
 z Brus, dot. dwie możliwości, opuścić w ciągu 3 godzin posiadłość
 w tym czasie jedliśmy oliwę, za umocnił srebrne tyłki, które zabrał i
 wszystko należało zostawić, albo od transportacji do Lagru. Młoda Anatomia
 Gwoździńska ur. 8.11.1898 r. w Łakim (z matką 27.02.1960 r.) w roz. z dziećmi
 Kwestanem, 1931 r. Romanem 1932 r. i Lucjanem 1934 r. opuściła niemieckie
 gospodarstwo, wędrując do Brzezna Salackiego - Łakim. Jan Gwoździński
 przebywał w Lagru do stycznia 1940 roku, wycałony fryzjerem w
 bardzo ciętym stanie, potajemnie w nocy, został przewieziony z Lagru
 w ścianie razem konnym obłąkanym przez kolegów niemieckich, znajomych
 z Chojnic, którzy zaopiekowali, mieszkał w Lagru w żywności (mięso m.
 z nanej nazwiska) przewiezili do Krennego ul. Stralska 23
 w Chojnicach, gdzie potajemnie został przybrany. Godnie sarmacy,
 n/a o imiędarem mieszkał w Charykomy Alfons Gostomey, który również
 został aresztowany i przewieziony do Lagru, gdzie na tablicy ogłoszeń
 przeczytał Komunikat: "Kto nie chce, gdzie w jakim Pawilonie
 znowu się Jan Gwoździński z Charykomy i Jan Rezmicki
 strażnik gromiczny, zostawić z melonem z Lagru. Alfons
 Gostomey został znowu z Lagru z powodu znajomości 9

Baumgardt

z komendantem Lagru. Po nylcezeniu w lutym 1940 roku, nocą
 przedrównał na nyludonami yozefiny z munda von Trzeluickowska
 Brzezno-gdzie odzukał Rodzina. Następnie ukrywał się u Skiby
 Leona w czasie II wojny światowej; utrzymywał z liczną grupą
 kontakty z partyzantką podziemną Grzegorz Pomorski; wciągnął swoich
 synów Lesława lat 10, Romana lat 9 jako łączników. Poratym ucyt
 daciei po polsku w czasie wojny i ukrywał Skiba - student. Rodzina
 pracowała jako myślicielecy III Rzeczy u gospodarzy yozefiny z munda von
 Trzeluickowski i Leona Skiby - Łaki, jako polacy do nylcezenia
 14 marca 1945 roku. Krótko po nylcezeniu frontu niemieckiego, Armia
 Związku Radzieckiego likwidowała torę kolejową łączącą Bytów
 Maistko, do tego zbeierali w około torów z przodegotnych miejscowości
 pod groźbą Karalinów-Pyrusik zmuszali mieszkanców do ich
 rozbiórki. Kiedy doszli z rozbiórką do Tuchomia. Przyjechali samo-
 chodem zabrali Ojca Jana i mnich; kazali zabrać na trzy dni jedzenia
 i ciężyć się ulbrac; i nylcezić; początkowo w przekonaniu że na
 "Krań", ale nie, zarzucili do Tuchomia - kres Trzeluickone, rozbi-
 rali torę kolejową razem z podkładami. Jan Guciszewski z powodu
 przepukliny, polcił tylko ogrybko na ogrybienie się i jedzenie.
 Pozostali około 50 osób rozkre, cali szymy i zostali systematycznie
 Vadomane na platformy w całości. Z Vadomane platforma była pchana
 do stacji na beczmie, kolejna platforma, była przez niezionych pod
 Karalunem polstamania do kolejnych szym Vadomanych. Ten
 sposób pracowania przez 2 dni i jedną noc bez przerwy na kresie
 Tuchomie-Trzeluickon-Kamonyty. Po szym zostatem z Ojcem
 amolmony i pozostali; których zastąpili inni. W dniu 1 maja 1945
 roku Jan Guciszewski wraz z Rodziną, wrócił do nylcezenia z nylce-
 mony poradzoci w Chorzykony i zaczął od początku de nylce-
 gospodarke i otworzył w 1946 roku skromną restaurację z jadal-
 nią, były ciężkie czasy. Na powrótku przyjeździe, czesio jomuszoni
 szymy było zajęte przez Szpital polony-najoka rozgiska. Po sztomach
 w Kzedzie Ziemiskim-Sterostwa, zostali chorzy przetransportowani
 do miasta Chojmie. W potome lata 1946 roku Jan Guciszewski
 zostal ponownie arestowany, i katomony gory; emzali przez mincow
 przez NKWD-UB, zakuzali przynależności i w nylcezenia z Związkiem
 Zachodnim, a mnich oskarzali o posadaenie broni; byłam luty przez
 UB w domu o nylcezenia i wydaniu broni; osmiadcytem, że broni
 którą posiadałem, ukryłem w jeziorze. Po trzech m-cach
 staran przez zone Antoninę Guciszewską przy pomocy adwokata 10

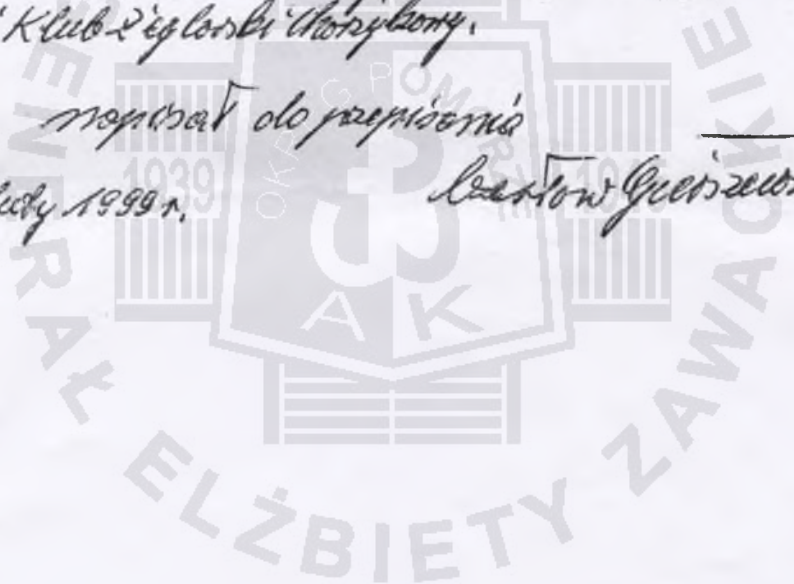
Lityńskiego został zchorowany z molmioną. Jan Gwóźdźewski opowiadał często, że kolejną okupację, miała się nastąpić w 1948 roku, lecz w 1948 roku nastąpiła 1950 roku i tak dalej.

Również młodo wspomnieć, że Jan Gwóźdźewski założył we własnym domu, wyznaczając dużą pokój na Kaplicę w 1948 roku, przy pomocy ks. Wiktora Marciniaka, który zjawił się na nieszczęście w Charybony. Z czasem cały ów dom, był wykorzystany na czas odprawy i ulży s'w, aż w 1970 latach wyrosł Kościół w Charybony. Pierwszą Radę Kościelną stanowili Jan Gwóźdźewski, Alfons Godomczyk i Alfons Lach. Trudne przeżycia wojny i ponajmniej spontanicznie po ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 24. 01. 1953 roku, przez co został gospodarstwem synowi Romanowi, który zajął miejsce w Radzie Kościelnej przez wiele lat. Jan Gwóźdźewski przestawił pomnik dla potępionych, wraz z Kościołem i zagospodarowanym bractwem jęziora w zeglarni i turystykę rozpoczęła od 1916 roku, do domów obywateli, w dalszym ciągu zagospodarowany przez Chojnicki Klub Żeglarski Charybony.

napisał do pamiętnika

Chojnice, luty 1999 r.

Jan Gwóźdźewski



IV/1. Korespondencja dot. Gierszewskiego
ganz:

1. Pismo Fundacji do Crestawa
Gierszewskiego z 20.01.2001 - dot.
obowiązku komsp. ganz Gierszewskiego
(ojciec), mpis kserokop. k. 1 s. 1



1



FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-C

Toruń 20.01.2005 r.

*J. o działalności ...
+ Biuletyn
L. dz. 94/Pom-410/05*

Pan

Czesław Gierszewski
ul. Różana 46
89-606 Charzykowy

Szanowny Panie !

Uprzejmie informuję, iż potwierdzenie działalności konspiracyjnej - walki z okupantem w czasie II wojny światowej - śp. Jana Gierszewskiego, ur. 26 VI 1885 r., znajdujemy m.in. w oświadczeniach :
Stefana Marchlewicza ps. "Siwy" żołnierza TOW „Gryf Pomorski” i AK,
Jana Ryduchowskiego ps. „Sosna” żołnierza TOW „Gryf Pomorski i AK,
Leona Drobińskiego ps. „Leszek” Szare Szergi TOW „Gryf Pomorski „ i AK

W załączeniu przesyłam ostatni numer „Biuletynu” Fundacji .

Z wyrazami szacunku i poważania

.....
Elżbieta Skerska dokumentalistka

T: A: 1020/1764 Pom.

Chojnice

Gierszewski Jan

V. Slanty informacyjne

k. 3



Gierszewski Jan

ur. 26.05.1885

ojciec Czesława Gierszewskiego

ob. Tuchola
imp. Chojnice
Tow. Gnyf. Jan.

ob. melaja Czesław Gierszewski
k.osob. A-709/1378 imp. Chojnice

ob. XI 198



Gienzewski Jan

Chojnice 2
Gryf Pom.

członek "Gryfa" w powiecie chojnickim

W. Kulesza, Maj oluściwy las,
Pomerania, 2.6/1975,
s. 23.

PO-94



a Gierszewski Jan Chojnice 3
504 Sp. P.
Przekazał informacje dotyczące
śmierci Józefa Gierszewskiego przecho-
zone przez Henryka Binińskiego. 2

zob. T: Zygmunt Biniński - os. 11, s. 2...
- imp. Chojnice (list do red.
"Kaj'si Góche")

AK III 109



Gierszewski Jan

